

WILLA WŁOCHY

TRADYCJA

TERAŻNIEJSZOŚĆ

PRZYSZŁOŚĆ

WYDAWCA: STOWARZYSZENIE SPOŁECZNO-KULTURALNE MIŁOŚNIKÓW WŁOCH WILLA WŁOCHY KOLEGIUM REDAKCYJNE: Piotr Dmowski, Elżbieta Gałązka, Robert Góral, Tadeusz Kolasinski, Jerzy Mika, Janusz Wojdański (redaktor naczelny), Tomasz Zemla
ADRES REDAKCJI: 02-474 Warszawa 97, Skrytka pocztowa 22, Tel. 863-8143, 863-83-07 Skład komputerowy: Elżbieta Gałązka i Robert Góral, Opracowanie graficzne: Jerzy Mika Druk: P.P.H. POLIGRAFIA-OPAKOWANIA J. Mika 02-405 Warszawa, ul. Rybnicka 14

Jak głosować w wyborach samorządowych 11 października 1998r.

Każdy z Mieszkańców Gminy Warszawa-Włochy dokonuje wyboru czterokrotnie. Otrzyma więc cztery kartki do głosowania.

Pierwszy wybór, to wybór przedstawiciela do Rady Gminy Warszawa-Włochy. Ogółem na gminę przypada 28 radnych wybieranych w pięciu wielomandatowych okręgach wyborczych we Włochach (łącznie z Wiktorynem) są dwa okręgi wyborcze. Okręg nr 1 to Nowe Włochy i okręg nr 2 to Stare Włochy, Wiktoryn i Osiedle Chrobry.

W każdym okręgu oddaje się głos tylko na jednego kandydata z jednej tylko wybranej listy.

Przydział mandatów następuje po ustaleniu sumy głosów oddanych na poszczególne listy a następnie na ustaleniu proporcji między uzyskanymi sumami głosów. Siłę listy tworzy więc suma głosów oddanych na poszczególnych kandydatów. Po przydzieleniu mandatów na poszczególne listy radnymi zostają te osoby, które kolejno uzyskują największą liczbę głosów.

Drugi wybór na drugiej kartce to wybór przedstawiciela do Rady Warszawy. Gmina Warszawa-Włochy tworzy wspólnie okręg wraz z Gminami Ursus, Ursynów i Wilanów. Dzięki temu kandydat z Włoch będzie mógł być wybierany w trzech innych gminach i odwrotnie. Głos oddaje się na jednego kandydata z wybranej przez siebie listy. Przydział mandatów następuje według takiej samej procedury jak w wyborach do Rady Gminy Warszawa-Włochy.

Trzeci wybór na trzeciej kartce to wybór przedstawiciela do Powiatu. Gmina Warszawa-Włochy tworzy okręg wyborczy wraz z Gminą Warszawa-Ursus. Dzięki temu kandydat z Włoch będzie mógł być wybierany także przez mieszkańców w drugiej Gminie i odwrotnie. Głos oddaje się na jednego kandydata z wybranej przez siebie listy. Przydział mandatów następuje wg takiej samej procedury jak do Rady Gminy Warszawa-Włochy i do Rady Warszawy.

Czwarty wybór na czwartej kartce to wybór przedstawiciela do Sejmiku Samorządowego Województwa Mazowieckiego. Gmina Warszawa-Włochy wchodzi w skład jednego okręgu wyborczego wraz z innymi Gminami. Przydział mandatów następuje podobnie jak w trzech poprzednich przypadkach.

Przypominamy, że aby głos był ważny, każdorazowo oddajemy tylko jeden głos na jednego kandydata i tylko z jednej listy.

Jak głosować na nasz Komitet "Willi Włochy"?

Nasz Komitet w wyborach do Rady Gminy wystawił kandydatów w okręgach 1 (Nowe Włochy) i 2 (Stare Włochy, Wiktoryn i Osiedle Chrobry). Należy więc po otrzymaniu kartki do głosowania odszukać listę nr 16 i postawić znak X w kratce przy jednym, wybranym nazwisku.

Jak głosować na naszego Kandydata do Rady Warszawy?

Nasz Kandydat Krzysztof Jarosz znajduje się na liście nr 5 na poz nr 4. Należy więc odszukać listę nr 5. Znak X przy tym nazwisku oznacza poparcie dla naszego Kandydata.

Jak głosować na naszego Kandydata do Powiatu?

Należy więc odszukać np listę nr 2. Znak X przy jednym nazwisku oznacza poparcie dla tego Kandydata.

Jak głosować na naszego Kandydata do Sejmiku Samorządowego Województwa Mazowieckiego?

Można wybrać dowolne jedno nazwisko np. na liście nr 2 lub nr 6.

Gdzie głosujemy?

Poniżej podajemy numery obwodów i siedzibę komisji wyborczej:

1. Szkoła Muzyczna, ul. Globusowa 24.
2. Biblioteka, ul. Ks. Chrościckiego 2.
3. Szkoła, ul. Promienista 12a.
4. Szkoła, ul. Przepiórki 18.
5. Placemat, ul. Techników 40.
6. Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Czereśniowa 35.
7. Szkoła, ul. Solipska 17/19.
8. Szkoła, ul. Cietrzewia 22.

Ważne dla osób starszych i niepełnosprawnych

Stowarzyszenie Willa Włochy oferuje pomoc w dotarciu do punktów wyborczych w dniu głosowania w godzinach 10.⁰⁰ - 20.⁰⁰.

Zapewniamy bezpłatny transport samochodami.

Telefony kontaktowe : 863-78-74, 863-83-07, 0-601-796-271 lub 0-602-559-961.

Wiadomość z ostatniej chwili

Naszym staraniem Jest Poradnia Okulistyczna

przy ul. Rejonowej 28/30
Uroczyste otwarcie nastąpiło
2 października 1998 r.
Przyjęcia pacjentów
od 12 października 1998 r.
Nr tel. do rejestracji 863 74 83

Przed wyborami samorządowymi

Już wkrótce wybierzemy naszych przedstawicieli do władz samorządowych wszystkich szczebli. Z naszego upoważnienia przejmą oni odpowiedzialność za lokalne Ojczyzny, za realizację naszych oczekiwań i tworzenie warunków do normalnego życia.

Dlatego powinniśmy wybrać do samorządu osoby legitymujące się odpowiednią wiedzą, umiejętnościami i doświadczeniem, znane w środowisku ze swych działań na rzecz dobra wspólnego, z rzetelności, uczciwości i mądrości. Oceniamy ich czyny, a nie słowa, które co prawda często pięknie brzmią, ale są tylko wypowiedzane i szybko zapominane przez wypowiadających.

Wybermy ludzi legitymujących się odpowiedzialnością i wrażliwością etyczną, bowiem szerzący się obecnie relatywizm etyczny - pozornie obojętny - jest istotnym zagrożeniem dla człowieka, dla każdego z nas.

Pamiętajmy, że mamy nie tylko prawo, ale i obowiązek brania udziału w wolnych wyborach, które wywalczyliśmy dzięki jedności i solidarności społecznej. Od naszej postawy i roztropności zależy to, kto będzie naszym reprezentantem i kto będzie działał w naszym imieniu, ale także czy będzie bronił prawdy i dobra. Unikajmy tych, którzy głoszą, iż "wiedzą jak wszystko zrobić", którzy o sobie mówią (m.in. często w lokalnej prasie), że są "genialni", że inni - w tym dotychczasowi Radni przez nas wybrani - po prostu nic nie zrobili i są niegodni tych funkcji. Tak zachowują się Ci, którym obce są zasady szacunku dla ludzi, Ci którzy nie zdają sobie sprawy z tego, że nie wszystko co niewątpliwie trzeba zrobić w naszej lokalnej Ojczyźnie jest możliwe do wykonania od zaraz. Jest oczywiste, że nie należy unikać krytyki, ale trzeba to czynić godnie, odpowiedzialnie i rzetelnie. Swoje refleksje dotyczące wyborów samorządowych skierowałem do redakcji "Willi Włochy" - pisma Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Miłośników Włoch, gdyż na łamach tego pisma w sposób rzeczowy, ale i z pokorą są podawane informacje nie tylko o znaczących dla społeczności osiągnięciach wybranych cztery lata temu działaczy samorządowych, ale również o troskach i trudnościach gminy Włochy. To oraz liczne publiczne spotkania z Radnymi budzą zaufanie do naszych dotychczasowych wybrańców z Włoch i do ich działań, a także dają nadzieję na przyszłość. A jeszcze lepsze efekty osiągniemy, jeżeli będziemy wymagali od tych, których wybierzemy, a także od siebie.

Nie lekceważmy więc wyborów, a później domagajmy się od naszych Radnych skutecznego realizowania programów wyborczych, uczciwości i rzetelnego informowania oraz konsultowania z nami podejmowanych decyzji. Tym możemy przyczynić się również do godnego rozwoju społecznego i gospodarczego naszej Ojczyzny, a także do obrony tradycji i tożsamości narodowej.

Pamiętajmy o słowach naszego najwybitniejszego Rodaka, Ojca Świętego, skierowanych do młodzieży zgromadzonej na Polu Lednickim w 1997r. "Zanieście przyszłym pokoleniom świadectwo wiary, nadziei i miłości. Bądźcie wytrwali. Nie wystarczą przekroczyć próg, trzeba iść w głąb".

Wyrażam nadzieję na dobry wybór oraz jedność i roztropność działania samorządu gminy Włochy.

Dr inż. Stefan Pyrak

OKRĘG Nr 1 Nowe Włochy

JANUSZ WOJDALSKI, urodzony we Włochach w rodzinie kupców. Prof. nadzw. dr hab. inż. znawca szerokiego zakresu problematyki gospodarki żywnościowej oraz racjonalnego użytkowania energii i wody. Miłośnik Włoch, nauczyciel akademicki, właściciel gospodarstwa rolnego. Autor wielu publikacji o istotnym znaczeniu w praktyce przemysłowej, w tym m.in. dotyczących oddziaływania zakładów przemysłu rolno-spożywczego na środowisko. Od roku 1993 pełnił mandat radnego Ochoty, Rady Warszawy oraz Gminy Warszawa-Włochy. Był delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Warszawskiego i Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego. Koordynował prace z zakresu zrównoważonego ekorozwoju. Pełni funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. W ubiegłym roku kandydował do Sejmu RP z listy AWS w woj. skierniewickim. Do największych sukcesów zalicza osobisty wpływ na pozyskanie znacznych kwot spoza budżetu Gminy na cele proekologiczne we Włochach. Redaktor naczelny pisma "Willa Włochy". O sobie mówi: "moje szczęście to moja Rodzina, moja troska to dobro mojej Ojczyzny". Współautor programu wyborczego Komitetu "Willa Włochy".

Tomasz ZEMŁA - lat 42, żonaty, dwoje dzieci. Studia ukończył w 1981 roku uzyskując stopień mgr inż. architekta. Od tego czasu nieprzerwanie pracuje w zawodzie. Prezes Stowarzyszenia "Willa Włochy". Jest autorem licznych projektów i realizacji w Warszawie i całej Polsce. Spośród warszawskich realizacji można wymienić Osiedle Szczęśliwicka, Szkoła przy ul. Promienistej. Pracował przy organizowaniu konkursu na zagospodarowanie terenów przedpoła Pałacu w Wilanowie, na terenie którego planuje się budowę Świątyni Opatrzności Bożej. Będąc radnym Gminy ostatniej kadencji pracował na rzecz realizacji programu Stowarzyszenia "Willa Włochy". Był promotorem opracowania Planów Zagospodarowania Przestrzennego Gminy.

Piotr DMOWSKI - lat 49, żonaty, troje dzieci. Wykształcenie humanistyczne. Przedsiębiorca, społecznik. Nie należał i nie należy do żadnej partii politycznej. Znacząco zasąd funkcjonowania administracji i gospodarki. Od wielu lat pomaga dzieciom chorym i potrzebującym. Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Studni Oligoceńskiej we Włochach. Orędownik szybkiej przemiany Włoch. Współtwórca programu Stowarzyszenia Willa Włochy. Wyznaje zasadę, iż tyle jest człowiek wart ile jest potrzebny innym.

Tadeusz KOLASIŃSKI - lat 63, urodzony i wychowany w rodzinie katolickiej we Włochach, tu też ukończył szkołę powszechną. W 1954r. ukończył Liceum Telekomunikacyjne. Od tego czasu pracuje w Telekomunikacji Polskiej S.A. Wzorując się na rodzinie i korzystając z jej pomocy, systemem gospodarczym i własną ciężką pracą wybudował dom, w którym od 1964r. zamieszkał z żoną i dwoma synami. Jego pasją jest praca społeczna. Początkowo praca fizyczna przy budowie kościoła, udział w chórze, a od kilku lat udział w pracach Rady Parafialnej. Jest inicjatorem budowy sieci wodociągowej, gazowej i kanalizacyjnej w osiedlu Włochy, a od 1992r. współrealizator studni oligoceńskiej. W 1993r. wybrany do Rady Dzielniczy Warszawa-Ochota. Radny Gminy Warszawa-Włochy ostatniej kadencji. Był przewodniczącym Komisji Inwentaryzacyjnej i przyczynił się do pozyskania na rzecz Gminy dużych terenów hipotecznie uregulowanych przeznaczonych pod budownictwo i cmentarz parafialny. Dwukrotnie był członkiem Zarządu Gminy.

MARIA GRABSKA. Lekarz. - Kandyduję po raz drugi ze Stowarzyszenia "Willa Włochy".

* Staram się być zawsze z ludźmi i dla ludzi, dlatego - mam nadzieję - znają mnie we Włochach prawie wszyscy. Tu zaczynałam swoją pierwszą pracę lekarza w przychodni rejonowej. Mam specjalizację z medycyny przemysłowej. Ostatnie dwadzieścia lat poświęcałam organizacji służby zdrowia i rehabilitacji ludzi niepełnosprawnych. W czasie mojej pracy, jako lekarz rejonowy odwiedzałam domy wielu z Was i poznałam wiele Waszych problemów.
* W minionej kadencji zajmowałam się tworzeniem i realizacją polityki prozdrowotnej i społeczno-socjalnej na rzecz Mieszkańców naszej Gminy (patrz rozdział "Ochrona Zdrowia i Opieka Społeczna w sprawozdaniu gazety Willa Włochy).
* Chciałabym dalej działać na rzecz Mieszkańców, pomagając - jak do tej pory - w tworzeniu lepszej i skuteczniejszej opieki medycznej i społecznej.

Stanisław MULTAN - lat 58, urodzony we Włochach. Mgr inż. elektryk – pracownik Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej. Żonaty, dwoje dzieci. Zainteresowanie - sprawy młodzieży, najstarszych mieszkańców Włoch oraz ich bezpieczeństwa. Otwarty na współpracę ze wszystkimi radnymi niezależnie od ich przynależności.

Roman ADACH - lat 54, związany z Włochami od 1965r. Absolwent Wydziału Inżynierii Łądowej Politechniki Warszawskiej. Żonaty, trzech dorosłych synów i córka. Kierował budowami na terenie Warszawy, a od 1981r. prowadzi samodzielną działalność gospodarczą. Nigdy nie należał do żadnych partii politycznych. Katolik - parafianin Kościoła Św. Teresy od Dzieciątka Jezus we Włochach.



od lewej: Janusz Wojdalski, Elżbieta Gałązka, Tomasz Zemła, Elżbieta Szczepańska, Paweł Pacan, Roman Adach, Robert Góral, Wiesław Salach, Piotr Dmowski, Maria Grabska, Tadeusz Kolasiński, Krzysztof Jarosz, Jacek Pych, Stanisław Multan.

Naszym celem jest :

Organizacja wszechstronnie rozwijającej się, sprawnie zarządzanej Gminy Warszawa-Włochy, w której każdy mieszkaniec chcący pracować dla jej dobra na pewno znajdzie miejsce dla swojej działalności.

Naszymi fundamentami są :

- Rodzina i dom rodzinny
- Katolicka i patriotyczna tradycja Polski
- Poszanowanie prywatnej własności
- Harmonijna współpraca z ludźmi potrafiącymi pracować dla dobra wszystkich mieszkańców.

ZAŁOŻENIA PROGRAMOWE:

- Integracja Społeczności Włoch, wspieranie działalności kulturalnej organizowanej przez : dom kultury, szkoły i szkołę muzyczną
- Opracowanie i wdrożenie gminnej polityki prorodzinnej
- Dokończenie prac przy budowie kanalizacji i wodociągów, wymiana zniszczonych nawierzchni i chodników
- Kanalizacja dla Rakowa i Wiktoryna
- Zwiększanie usług lokalnej służby zdrowia. Kontynuacja polityki prozdrowotnej dla mieszkańców naszej Gminy
- Dokończenie prac przy rozpoczętych planach zagospodarowania przestrzennego - powiększenie terenu cmentarza, zagospodarowanie rynku w Nowych Włochach
- Wykorzystanie lokalizacji Lotniska Okęcie dla rozwoju całej Gminy-
- Budowa mieszkań komunalnych

OKRĘG Nr 2 Stare Włochy, Wiktoryn, os. Chrobry

Robert GÓRAL - lat 32, mieszkaniec Włoch od urodzenia. Prawnik, ponadto absolwent Podyplomowego Studium Samorządu Terytorialnego i Rozwoju Lokalnego /Uniwersytet Warszawski/ oraz Podyplomowych Studiów Menedżerskich /Uniwersytet Warszawski/. Obecnie zatrudniony w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na stanowisku dyrektora. Wiceprezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Miłośników Włoch "Willa Włochy". Członek Rady Programowej przy Domu Kultury "Włochy". Współtwórca programu wyborczego Stowarzyszenia "Willa Włochy".

Elżbieta GAŁĄZKA. Moja rodzina to mąż i dwoje dzieci. Córka, studentka Wydziału Chemicznego na Politechnice Warszawskiej oraz syn, inżynier, absolwent Wydziału Elektroniki Politechniki Warszawskiej, to już piąte pokolenie mojej rodziny mieszkające we Włochach. Z wykształcenia jestem chemikiem po studiach na Uniwersytecie Warszawskim. Pracuję jako nauczyciel akademicki w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Zakładzie Ratownictwa Chemicznego i Ekologicznego. Zajmuję się problematyką nadzwyczajnych zagrożeń środowiska. Jestem kierownikiem Pracowni Komputerowej Prognozowania Rozprzestrzeniania się Skażeń w atmosferze. Nie należałam i nie należę do żadnej organizacji partyjnej. Byłam radną w poprzedniej kadencji Rady Gminy Warszawa-Włochy i pracowałam dla dobra naszego osiedla i jego Mieszkańców z oddaniem, jak najlepiej potrafiłam. W Radzie Gminy niezawodnie należałam do Klubu "Willa Włochy" i postępowалам w myśl zasady "zgoda buduje". Chociaż wiele się zmieniło na korzyść w Naszym Osiedlu, jest jeszcze wiele do zrobienia. Współredaguję i dokonuję składu komputerowego pisma "Willa Włochy". Jestem współautorem programu wyborczego Komitetu "Willa Włochy".

Elżbieta SZCZEPAŃSKA, lat 50, mężatka, dwoje dzieci. Od 1975r. pracuje jako lekarz w przychodni rejonowej we Włochach. Zajmuje się wychowaniem dzieci, pracą zawodową i społeczną. Wychodzi z założenia, że inwestowanie w zdrowie to najlepsza lokata na przyszłość. Pragnie dokończyć rozpoczęte w poprzedniej kadencji prace nad zmianą wyglądu Włoch i polepszyć warunki życia naszych mieszkańców.

Wiesław SALACH - lat 47, żonaty, troje dzieci w wieku 18,12 i 6 lat. Lekarz medycyny, specjalista rehabilitacji ogólnej, internista. Członek Zarządu Warszawskiego Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich. Kierownik Stołecznego Centrum Akupunktury w Warszawie przy ul. Winnickiej 10, praktykujący we Włochach w Gabinetzie Lekarskim na ulicy Popularnej 20. Zainteresowania : organizacja opieki zdrowotnej we Włochach w nowej sytuacji związanej z wprowadzeniem reformy Służby Zdrowia w Polsce, promocja i profilaktyka prozdrowotna na terenie Włoch (walka z hałasem, zanieczyszczeniem środowiska, rozwój rekreacji - ścieżki zdrowia oraz ścieżki rowerowe).

Jacek PYCH - lat 31, mieszkaniec Włoch od urodzenia. Żonaty, jedno dziecko. Uczęszczał do Szkoły Podstawowej Nr 97. Mgr inż. - absolwent Wydziału Elektrycznego Politechniki Warszawskiej. W latach 1993-95 pracownik naukowy Politechniki Warszawskiej. Od 1993r. zatrudniony w Stołecznym Zakładzie Energetycznym STOEN. W 1997r. ukończył kurs dla członków rad nadzorczych spółek skarbu państwa.

Interesuje się zagadnieniami ekologii w realiach postępu cywilizacyjnego. Będzie pracował na rzecz zapewnienia rodzinnej gminie wzrostu materialno-gospodarczego zapewniającego podstawowy komfort cywilizacyjny jej mieszkańcom.

Paweł PACAN - lat 33, wykształcenie wyższe, mgr inż. Prowadzi dział marketingu w firmie spedycyjnej na terenie gminy Włochy. Zamieszkały we Włochach od najmłodszych lat, przy ul. Chrobrego. Sąsiedzi znają go z organizacji skutecznych akcji protestacyjnych przeciwko nadmiernemu ruchowi drogowemu we Włochach przed rokiem. Startuje w wyborach ponieważ wie, że nikt nie zadba o nasze lokalne sprawy, o nasze domowe podwórko, jeśli nie my sami. Owszem, chętnie znajdą się tacy, którzy dopilnują, abyśmy swych interesów bronić nie mogli. Wystarczy spojrzeć na listy wyborcze i kolorowe obietnice ludzi od zawsze zainteresowanych wyłącznie dobrem osobistym. Kandyduję z listy "Willa Włochy" ponieważ wybory gminne powinny być apolityczne, a radni powinni identyfikować się z potrzebami swych sąsiadów i współmieszkańców ponad podziałami światopoglądowymi. Najpilniejsze problemy z programem "Willa Włochy" to: ruch drogowy, współdziałanie z firmami i organizacjami na szczeblu gminy dla sensownego zagospodarowania i rozbudowy infrastruktury - drogi, kanalizacja, woda, tereny zielone, rekreacja.

Kandydat do Rady Warszawy (Lista nr 5, poz. nr 4)

Krzysztof Marek JAROSZ - lat 59, żonaty. Urodzony we Lwowie, mieszkaniec Warszawy od 1952r., zamieszkały we Włochach od 1978r. Dr inż. leśnik, absolwent SGGW - Wydział Leśny. Po studiach pracował w administracji Lasów Państwowych na terenie woj. białostockiego (zastępca nadleśniczego). Obecnie nauczyciel akademicki p.o. Kierownika Zakładu Ekonomiki Leśnictwa SGGW. Zajmuje się zagadnieniami związanymi z systemami finansowymi. Zainteresowania : ochrona środowiska, pszczelarstwo i turystyka. Zadania do realizacji : koordynacja działalności różnych służb i organizacji w celu poprawy bezpieczeństwa ludzi, zagadnienia ochrony środowiska, poprawa warunków komunikacyjnych, poprawa warunków bytowych mieszkańców.

KOMITET WYBORCZY "WILLA WŁOCHY" Lista nr 16

Aktualna ordynacja wyborcza istotnie różni się od tej jaka była cztery lata temu. Jest bardziej skomplikowana.

W przypadku głosowania do Rady Gminy Warszawa-Włochy (pierwsze głosowanie) udzielenie poparcia Kandydatowi Komitetu "Willa Włochy" (lista nr 16) oznacza opowiedzenie się za kontynuacją dotychczasowego kierunku działań i realizacją nowego programu wyborczego.

W celu realizacji tego programu konieczna jest jak największa liczba naszych radnych w przyszłej Radzie. Maksymalnie mogłoby być 11 osób. Rozbicie głosów na różne komitety i osoby może sprawić rozbić jednostki z takim trudem budowanej i utrzymywanej przez 4 lata. Byli radni Willa Włochy utrzymali tę jednostkę dzięki czemu we Włochach mamy prawdziwy rozkwit inwestycji komunalnych i nadrabianie zaniedbań jakie nawarstwiały się przez dziesięciolecia. Rozbicie głosów i jednocześnie przydział mandatów na inne komitety może sprawić, że wystąpi znaczna rozbieżność interesów nie tylko komitetów, partii politycznych i stowarzyszeń lecz także mogą dojść do głosu różne ambicje personalne w całkowitym oderwaniu od interesu Mieszkańców i wbrew jednostce 11 głosów. Przypominamy, że Rada liczy 28 radnych a do uzyskania większości jest potrzebne chociaż 15 głosów. W przeciwnym razie Włochy mogą pozostać w całkowitej mniejszości a radni mogą być pozbawieni jakiegokolwiek wpływu na bieg spraw. W poprzedniej Radzie reprezentacja z Włoch w praktyce liczyła zawsze 8 całkowicie pewnych głosów. W krytycznym momencie zabrakło 1 głosu, aby uchronić istotne interesy Włoch. Widzimy więc jak ważna jest stała liczba głosów i jak ważna jest pełna jednomyślna reprezentacja z Włoch. Willa Włochy daje pewność na stabilne głosowania co dotychczasowi radni udowodnili ponad wszelką wątpliwość.

Wejście wielu komitetów do Rady Gminy może oznaczać chaos a uzgadnianie poglądów może wymagać czasu i odejścia od zapowiadanych programów wyborczych.

Wiele osób kandydujących w ogóle nie znamy i nie wiadomo czy ich interesy są zbieżne z interesami Mieszkańców Włoch.

Niektórzy znani nam Kandydaci już wykazali się brakiem wiedzy w zakresie prawa regulującego pracę samorządów a także jak życie dowiodło nie można było liczyć na ich wsparcie w sprawach ważnych dla Mieszkańców a brak znajomości potrzeb Włoch był poważnym utrudnieniem w pracach Rady Gminy.

Willa Włochy ma uzgodniony i spójny program dla osiedla Włochy i całej Gminy zarówno ten na najbliższe cztery lata jak i na dalsze.

Komitet Willa Włochy nie jest komitetem "niezależnym". Wprost przeciwnie nasz Komitet jest całkowicie zależny od potrzeb Mieszkańców Włoch. Willa Włochy deklaruje pod tym względem dyscyplinę głosowania. Np. dyscyplina partyjna wcale nie musi być zgodna z interesem Mieszkańców przed czym wyrażnie przestrzegamy. Polityczne cele legły m.in. u podstaw tworzenia Ustawy Warszawskiej mającej wiele istotnych luk.

Co wynika z głosowania do Rady Warszawy?

W tym przypadku zwracamy się z apelem do Mieszkańców Włoch o nierozprasanie głosów. Cztery lata temu naszemu Kandydatowi zabrakło zaledwie 80 głosów do otrzymania mandatu w Radzie Warszawy a ponad 1500 zostało rozproszonych na różnych kandydatów, którzy w ogóle mandatu nie uzyskali. Jaki wniosek? Na 8 mandatów aż 6 uzyskała Gmina Ursynów, co było wyraźną nadreprezentacją. Nikt z Radnych Rady Warszawy wybranych w tym okręgu (a więc obejmującym Włochy) nie pojawił się ani razu by poznać nasze potrzeby. My nie mieliśmy nikogo w Radzie Warszawy przez ostatnie 4 lata. Jakże skutki? Tam gdzie nas nie ma nie mamy racji. Drogi miejskie, a więc ulice Kleszczowa, Chrobrego, Popularna, Techników i Dźwigowa były poza zasięgiem zainteresowań władz m.st. Warszawy. Szkoda więc, że nie tylko głosy były rozproszone, lecz także zaszkodziła nieobecność wyborców na głosowaniu, czyli brak zainteresowania sprawami osiedla, w którym wszyscy żyjemy.

Powiat i Sejmik Wojewódzki?

Tu także mamy swoje interesy, brak reprezentacji w Radzie Powiatu, to po prostu nieistnienie naszych spraw. Sejmik Wojewódzki to miejsce,

w którym moglibyśmy mieć największy interes, lecz kto zachęci, aby na naszego Kandydata oddało głosy chociaż 4000 mieszkańców.

Z trudem zebrano poprzednio 1381 głosów do Rady Warszawy, a 4000 to liczba raczej nierealna.

PODSUMOWANIE

Co wynika z powyższego? Nauczeni doświadczeniem, dla dobra Mieszkańców Włoch proponujemy:

- wziąć udział w wyborach, tak aby frekwencja była jak największa i nie szukać wytłumaczenia, że wybory mnie nie interesują, gdyż prowadzi to wprost do braku zainteresowania własnymi sprawami i sprawami Włoch.

- skupić swoje głosy na Kandydatach naszego Komitetu Willa Włochy lub kandydatach przez nas wskazanych (w przypadku wyboru do Powiatu i Sejmiku Samorządowego) albo chociaż oddać głosy na te listy, które według naszej wiedzy dają szansę na harmonijną współpracę i osiągnięcie celów ważnych dla Włoch (np. Ograniczenie ruchu drogowego, poprawa stanu dróg miejskich, uzyskanie funduszy na ochronę środowiska oraz budownictwo).

To wszystko podajemy dlatego, że wielu mieszkańców czuje się niedoinformowanymi a więc nie zna skutków zarówno swoich decyzji wyborczych jak i skutków nieobecności na wyborach. Podkreślamy: każdy głos jest bardzo ważny a nieobecność jest skazywaniem osiedla na niebyt w kręgach decyzyjnych.

Nasi kandydaci w wyborach samorządowych do Rady Gminy Warszawa-Włochy.

Okręg nr 1 (Nowe Włochy) : **Okręg nr 2 (Stare Włochy, Wiktoryn, Osiedle Chrobry)**

- | | |
|-----------------------|-------------------------|
| 1. Janusz Wojdalski | 1. Robert Góral |
| 2. Tomasz Zemła | 2. Elżbieta Gałązka |
| 3. Piotr Dmowski | 3. Elżbieta Szczepańska |
| 4. Tadeusz Kolasiński | 4. Wiesław Salach |
| 5. Maria Grabska | 5. Jacek Pych |
| 6. Stanisław Multan | 6. Paweł Pacan |
| 7. Roman Adach | |

Nasz kandydat do Rady Warszawy
Krzysztof Marek Jarosz

Mieszkańców Włoch zapraszamy na spotkania informacyjne przed Wyborami Samorządowymi

TERMINY I MIEJSCA SPOTKAŃ

- 6 października 1998r. (wtorek) - Sala Parafialna przy ul. Rybnickiej 27, godz. 17³⁰
 7 października 1998r. (środa) - Dom Kultury przy ul. Chrobrego 27, godz. 18⁰⁰
 9 października 1998r. (piątek) - Sala Parafialna przy Kościele M.B. Saletyńskiej
 (wejście od ul. Cietrzewia), godz. 18⁴⁵
 9 października 1998r. (piątek) - WOT blok

Szkoła Rodzenia

Przygotowanie do świadomego i czynnego urodzenia dziecka. Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki w godz. 18.⁰⁰ - 20.⁰⁰ w Przzychodni przy ul. Ciszewskiej 7.

Szczegółowe informacje i zapisy : tel. 863-91-30 (rano) i 863-87-65 (po południu).

Potrzebna krew - Dar serca. Stacja Krwiodawstwa w szpitalu przy ulicy Barskiej tel. 822-46-31 (do 36) wew. 283.

Odwrotna strona medalu

Ratusz

Amnezja ogarnęła budowniczych ratusza. Ze zdumieniem przecieramy oczy, widząc wielu z nich ukrywających się w różnych komitetach wyborczych w celu oszukania wyborców. Nikt z nich nie ma odwagi wystąpić pod swoim dotychczasowym szyldem, bo chyba sumienie nie pozwala. Tylko przez litość nie podajemy ich nazwisk, które można m. in. odczytać na akcie erekcyjnym budowy ratusza, na którym tak chętnie podpisywali się oburącz. Ich komitety wyborcze podnoszą w swoich programach "sprawę ratusza". Wystarczy sięgnąć do materiałów archiwalnych. W tym partactwie nie uczestniczyliśmy. Nie mamy nic do ukrycia. **Śmiało możemy spojrzeć w oczy swoim Wyborcom.** Rozliczyliśmy się z naszej działalności w postaci sprawozdania - wrześniowego dodatku nadzwyczajnego do Willa Włochy. Nasz program sprzed czterech lat wypełniliśmy z dużym naddatkiem. Z lektury zamieszczonych fragmentów publikacji i ulotek wnioski nasuwają się same. **Tylko my dajemy gwarancję na uniknięcie w przyszłości podobnych błędów. Willa Włochy to inwestycje we Włochach! Willa Włochy to szybki rozwój Włoch z uwzględnieniem ochrony środowiska!**

Głosujcie na Willę Włochy! LISTA nr 16

Radni Gminy Warszawa-Włochy, skupieni w Klubie Willa Włochy kadencja 1994-1998.

Piotr Dmowski, Elżbieta Gałązka, Robert Góral, Maria Grabska, Tadeusz Kolasiński, Elżbieta Szczepańska, Janusz Wojdalski, Tomasz Zemła.

Z powodu braku miejsca publikujemy tylko niektóre artykuły lub charakterystyczne fragmenty poświęcone budowie ratusza. Chętnie udostępnimy oryginały.

G A Z E T A S T O Ł E C Z N A

S A M O R Z A D

GAZETA WBOCZA
22 LIPCA '98

Liczy się ten, kto ma władzę

PODSUMOWANIE KADENCJI WŁADZ SAMORZĄDOWYCH. Dziś Włochy

Walka o wpływy, samowola budowlana, liczne próby odwołania burmistrza, wreszcie obciążający go akt oskarżenia wydany przez prokuraturę zdłomnował obraz działających samorządu we Włochach.

Po zmianie ustawy warszawskiej w 1994 r. w jednej gminie znalazły się społeczności z Okęcia i Włoch.

Dwie grupy interesów, reprezentowane przez skonfliktowane ugrupowania Okęcia i Willę Włochy, praktycznie zdominowały niżej kadencję samorządu.

Przez cztery lata rządzący i opozycjoni zamieniali się miejscami. Odwoływali się wzajemnie, oskarżali, patrzyli na ręce. Między skłóconymi ugrupowaniami nie było mowy o dialogu. Poróżnieni radni wytykali sobie błędy i niekompetencje. O jednej z najważniejszych uchwał, która decydowała o zasadach gospodarowania mieszkaniami komunalnymi, sama prawnik gminy Iwona Gintowt powiedziała, że to „ni pies, ni wydra, ale coś na kształt świda”.

Konflikty głównie nakręcała budowa ratusza – wymarzonej idel burmistrza Leszka Kaczyńskiego.

Wspólny początek

Zaraz po wyborach samorządowych w 1994 r. radni wyłonili wspólny, pięcioosobowy zarząd. Burmistrz Leszek Kaczyński reprezentował Okęcie – jego zastępcą Tomasz Zemła Willę Włochy. Już po dwóch miesiącach obie grupy przestały ze sobą rozmawiać.

Poważny problem ujawnił się przy ustalaniu pierwszego budżetu gminy. Ten burmistrza i jego doradców był imponujący,

przewidywał jednak 35-miliardowy (w starych złotych) deficyt. Powód? Plany budowy nowego ratusza. Inwestycji – zdaniem radnych Okęcia – priorytetowej.

Ale radni Willi Włochy uważali inaczej. Nie chcieli inwestować w nową, kosztowną budowę. Samorządowe biura widzieli bliżej starych Włoch, w budynku zakładów ERA zadłużonych w gminie.

Nie ma ratusza, nie ma kworum

Radni Willi Włochy nie umieli porozumieć się z burmistrzem, zaczęli więc zdobywać przychyłność grupki niezależnych. To ich głosy miały przeważać o odwołaniu Leszka Kaczyńskiego. Stało się to na lutowej sesji w 1995 r. – zdymisjonowany burmistrz odpowiedział za niegospodarność, nieudolność w tworzeniu urzędu. Razem z nim radni zdymisjonowali przewodniczącego i wiceprzewodniczącą rady Okęcia.

Wakaty zajął zarząd zastępczy. Funkcjonował dwa miesiące, w tym czasie udało się wykreślić z budżetu pieniądze na nowy ratusz – nie udało się jednak wybrać nowego burmistrza.

Wybór tego ostatniego skutecznie blokowali radni z Okęcia: przez dwa miesiące nie przychodzili na sesje (bez nich nie można było zebrać kworum). Czym zajmowali się kamunisty uczestniczenia w sesjach? Pozyskiwali głosy niezależnych, których wcześniej zdobyła konkurencja. I tym razem od postawy niezależnych zależało przywrócenie na fotel burmistrza Kaczyńskiego. I udało się.

Po epizodycznych rządach Willi Włochy do urzędu wracała poprzednia ekipa: Okęcie wspomagane przez niezależnych. Radni wymienili w komisjach swych ko-

legów z Włoch i wrócili do pomysłu budowy ratusza.

Bez pozwolenia

Wreszcie rozpoczęła się budowa nowego gmachu w al. Krakowskiej. Opozycja patrzyła na ręce burmistrza. Stało się jasne: Kaczyński traci popularyzację.

Wiosną 1996 r. kolejny raz zażądano dymisji burmistrza. Radni przeżyli prawdziwy szok – oto opozycja z Włoch, która tak pragnęła odejścia Leszka Kaczyńskiego, nieoczekiwanie utrzymała go przy władzy. W zamian dostała stanowiska po odwołanych radnych z Okęcia.

– Jeśli zostanie Kaczyński, zachowamy ciągłość inwestycyjną – tłumaczyła Willa Włochy. – Dogadali się z burmistrzem. On im się sprzedał – mówili radni z Okęcia.

Nie zapłacony kolektor

Po tej wolcie do ataku ruszyli zdegradowani okęccanie. Na każdej sesji wytykali Kaczyńskiemu złe decyzje. Chodziło m.in. o konflikt gminy z firmą Contes SA, która wybudowała we Włochach kolektor ściekowy.

Rura ściekowa leży zakopana w al. Krakowskiej od kilku lat. Nie można jej jednak uruchomić, bo burmistrz nie zapłacił wykonawcy firmie Contes, 1,4 mln zł. Tymczasem mieszkańcy gminy dalej męczą się z szambami.

Dlaczego Kaczyński nie płaci? Bo – jak przekonywał – decyzje o budowie podjęto przed powstaniem oddzielnej gminy Włochy, której on przewodniczy.



Za inwestycję powinna zapłacić więc gmina Centrum (proponowała, że sfinansuje część kolektora, ale burmistrz zerwał negocjacje).

Samowola i lojalność

Radni znów spróbowali odwołać Leszka Kaczyńskiego. Tym razem sam burmistrz wolał budowlaną. Do tego doszły nieprawidłowości w zarządzaniu urzędem. Opozycyjnych radnych wspierali szyszanowani przez Kaczyńskiego pracownicy gminnego urzędu.

Urzednicy dwa lata temu założyli związek zawodowy. Burmistrz Kaczyński wypowiedział im wojnę. Członków „Solidarności” omijały podwyżki, dostawali nagany, zdarzały się też zwolnienia, o których (niezgodnie z prawem) decydował sam burmistrz Kaczyński, bez porozumienia z komisją zakładową.

Pracowników zachęciano finansowo, by zrezygnowali z uczestnictwa w „S”. Jeżeli wystąpił ze związku, dostawał podwyżkę. Namawiano ich także do podpisywania tzw. lojalek. Pracownicy oskarżają burmistrza o łamanie kodeksu pracy.

Ratusz podupadający

Nie dokończona budowa w al. Krakowskiej straszy już od dwóch lat. Wtedy pomylił w budynku założył komorik.

13-letni gmach przejęty po Art-B zaczęto adaptować w czerwcu 1995 r. Początkowo wykonawcą – firma Progress – remontował tylko wnętrze budynku. Później władze gminy postanowiły roz-

budować budynek. Wymieniono ściany, dodano jedno piętro i od frontu dobudowano wykusz. Kiedy w czerwcu 1996 r. na budowie pojawili się inspektorzy z urzędu rejonowego, okazało się: samorząd buduje gmach publiczny bez pozwolenia na budowę (w tym czasie mógł je sam wystawić), brakuje też dokumentacji. – To Progress budował bez pozwolenia – twierdzi burmistrz Włoch.

Inspektorzy nakazali wstrzymać prace, ale gmina tych poleceń nie respektowała. Wreszcie urząd rejonowy w porozumieniu z wojewodą odebrał Włochom prawo do sprawowania nadzoru budowlanego. W październiku 1996 r. Kaczyński dostał nakaz rozbiórki samowolnie dobudowanych części ratusza (utrzymał go wojewoda).

Burmistrz odwołał się do NSA. Sąd nie wydał ostatecznych decyzji w tej sprawie.

Zarząd komisyjny

Niezależnie sprawą zainteresowała się prokuratura. Po kilku miesiącach gotowy był akt oskarżenia przeciwko burmistrzowi. Prokurator zarzucił Kaczyńskiemu: na skutek niedopełnienia obowiązków i naruszenia prawa budowlanego naraził gminę na poważne straty finansowe. Jest to pierwsza tak poważna sprawa, która znajdzie finał w sądzie.

Zdaniem opozycji oskarżenie Kaczyńskiego uniemożliwia mu dalsze sprawowanie funkcji. Ponieważ kadencja skończyła się 19 czerwca, radni nie mogą odwołać burmistrza. Stowarzyszenie samorządowe Włochy Miasto Ogród zwróciło się więc do wojewody o zarząd komisyjny w gminie.

AGNIESZKA JURCZAK

2 CZERWCA 1995

Dziś demolka, jutro ratusz

WŁOCHY

wg Gazety Wyborczej z 2 czerwca 1995 r.

Wczoraj radni gminy Włochy świętowali wmurowanie aktu erekcyjnego pod swój przyszły ratusz. Szampan i kawior ufundował wykonawca.

– Niemał rok temu rada gminy zdecydowała o ułożeniu tu ratusza. Za 65 tygodni budowa zostanie ukończona i mam nadzieję, że wtedy spotkamy się tu podczas przecięcia wstęgi – powiedział burmistrz Włoch Leszek Kaczyński.

Chwilę później akt erekcyjny został wmurowany w ścianę budynku przy alei Krakowskiej 257. Gmach przyszłego ratusza liczy sobie 13 lat, wcześniej był własnością spółki Art B. Budynek typu „Lipsk” o powierzchni ponad 5 tys. m kw. gmina przejęła po spłaceniu 700 tys. zł długu.

– Obecny stan obiektu nazwałbym „stanem surowym zdemolowanym” – powiedział kierownik budowy, prezes firmy Progress Dariusz Gardener. – Budynek trzeba gruntownie przebudować. Będą tu wygodne biura, sale konferen-

cyjne, wnętrza projektujemy również z myślą o ludziach niepełnosprawnych.

Ośmiu radnych nie podpisało się pod aktem erekcyjnym. –

Tak kosztowna inwestycja (ok. 5 mln zł) może spowodować naruszenie budżetu i wstrzymanie innych inwestycji w gminie – stwierdził radny Janusz Wojdalski.

Jego zdaniem pierwszeństwo ma kanalizacja, budowa studni oligoceńskiej i uporządkowanie parku we Włochach.

Dobro wyborców?

Przed sesją radny Wojdalski z „Willi Włochy” powiedział „Gazecie”: „Już w listopadzie deklarowałem, że pójdziemy z każdym, kto poprze nasze inicjatywy. Burmistrz je poparł, ustalając budżet na 1996 rok [60 proc. budżetu zostało przeznaczone na inwestycje w starych Włochach, mimo że to tylko 1/3 powierzchni gminy – red.]. Nie zależy nam przecież na stanowiskach, chodzi nam o dobro wyborców”.

Dogadali się z burmistrzem. On im się sprzedał – powiedziała jedna z radnych Okęcia.

AGNIESZKA JURCZAK

...to także z Gazety Wyborczej z 1996r., czy te proporcje źle świadczą o skuteczności radnych Willa Włochy?

... takie były początki - wmurowanie aktu erekcyjnego (wg Naszego Zwiasuna Nr 1 z 14 czerwca 1995r.)

To duże sumy i poważne oskarżenia.

– Mam jeszcze inne dowody na bezprawne działanie urzędu gminy we Włochach. To bogata gmina, a tam, gdzie są pieniądze, są nadużycia. Jako była przewodnicząca rady jestem tego świadoma i nie będę dłużej milczeć. Zastanawiam się nad doniesieniem do prokuratury. Nikt nie zamknie mi ust z zemsty.

...a takie było zakończenie? (wg Gazety Wyborczej z 8 maja 1996r.)

W radzie Włoch zmiany na „stołkach”

Po raz kolejny „przesunięcia” personalne były najważniejszym punktem sesji rady gminy Włochy. Jak obliczyła lokalna „Gazeta Mazowiecka”, na 44 uchwały aż 28 dotyczyło zmian na stanowiskach w radzie, a tylko pięć odnosiło się do spraw gospodarczych gminy. Na ostatniej sesji głosami 19 radnych odwołano Tomasza Zemłę z funkcji członka zarządu. — Ostatni nie z koalicji został odwołany — skomentował radny Tadeusz Kolasiński z Komitetu Wyborczego „Willa Włochy”, przeciwny takiej decyzji.

wg Życia Warszawy
z 10 października 1995r.

Oświadczenie

My radni Komitetu Wyborczego „Willa Włochy” oświadczamy że nie mamy wpływu na treść wypowiedzi innych radnych Gminy Warszawa-Włochy, w związku z tym nie ponosimy odpowiedzialności za wyniki skutki.

Skutki te obciążają jednak całą Radę Gminy Warszawa-Włochy której my stanowimy 8/28

Odcinamy się od różnych gwałtownych wypowiedzi i zachowań które sprawiają że wizerunek Rady może być inny niż oczekiwania Mieszkańców a także kontrastujący z naszym zachowaniem

Piotr Dmowski
Elżbieta Gałązka
Robert Góral
Maria Grabska

Tadeusz Kolasiński
Elżbieta Szczepańska
Janusz Wojdalski
Tomasz Zemla

wg Willa Włochy, sierpień 1995

Przed uchwaleniem budżetu na 1996 rok

Klub radnych „Willa Włochy” (10 osób) poprze wszystkich Radnych Gminy Warszawa-Włochy, którzy poprą nasz program wyborczy i wynikające z niego zadania inwestycyjne na Osiedlu Włochy wielokrotnie zgłaszane podczas prac komisji problemowych.

Nie jesteśmy zainteresowani obejmowaniem stanowisk i pełnieniem funkcji w Radzie lub Zarządzie Gminy kosztem tego co najważniejsze a więc interesu mieszkańców których reprezentujemy.

KLUB RADNYCH „WILLA WŁOCHY”

uzasadnienie naszego postępowania (wg Willa Włochy z listopada 1995r.).



KOMUNIKAT nr 4

Urząd Gminy na strychu - w "gołębniku"!

1. W poprzednich Komunikatach informowaliśmy Państwa o sytuacji budynku przy Al. Krakowskiej 257, przeznaczonej na docelową siedzibę Urzędu Gminy. W niniejszym Komunikacie wracamy do problemów lokalizacji Urzędu. Stawiamy je w świetle zatwierdzonego w dn. 18.03 br. budżetu Gminy, który nie przewiduje funduszy na remont obiektu przy Al. Krakowskiej 257. W oparciu o decyzje budżetowe przyjęte przez Radę, Okęcie, które pod względem ludnościowym i terytorialnym przewyższa Włochy (Włochy 10 tys mieszkańców, Okęcie 24 tys mieszkańców) jest wyraźnie dyskryminowane. Radni z "Willa Włochy" czynią wszystko aby Urząd przenieść do Włoch i umieścić w budynku bankrutujących Zakładów MERA na V-piętrze w hali produkcyjnej (windy towarowe). Remont pomieszczeń przeznaczonych na Urząd, w zakładach MERA szacuje się na kwotę 7 miliardów złotych (starych). Pomieszczenia te nie stanowiłyby własności Gminy. Najistotniejsze będzie jednak to, że Gmina będzie miała siedzibę we Włochach.

Dzięki temu mieszkańcy ulic Obrońców Pokoju, Łuki Małe, Łuki Wielkie i Żeleńskiego otrzymali kanały sanitarne

...podpisy znane redakcji (wg ulotki kolportowanej na Okęciu)

Budżet 1995r - wszystko dla "Willa Włochy"!!!

2. 18.03.1995r. na posiedzeniu Rady Gminy głosami "Willa Włochy", KW "Sąsiedzi" uchwalono budżet Gminy. Pośpiech radnych z tych komitetów wyborczych w tej sprawie był tak wielki, że decyzje budżetowe podjęto bez opinii Komisji Budżetowo-Gospodarczej, która w tej sprawie miała zebrać się 23 marca br. Z podjętych decyzji budżetowych wynika że, wszystkie planowane wcześniej inwestycje na Okęciu zostały wyeliminowane. Dotyczy to zarówno remontu budynku przy Al. Krakowskiej 257, ale również rozbudowy Szkoły Nr 88, przy ul. Radarowej 4 b i budowy nowego boiska w Szkole Nr 87 (czyżby radnemu - nauczycielowi tej szkoły, było to obojętne?). Generalnie wszystkie szkoły i przedszkola wymagające remontów nie zostały ujęte w ustaleniach budżetowych. Jedyny gest jaki został skierowany pod adresem nauczycieli to zagwarantowanie kontynuacji wypłacania im dodatków burmistrzowskich. Budżet Gminy uwzględnia poważne środki finansowe na realizację kanałów sanitarnych oraz remontów ulic we Włochach. Przewiduje budowę ujęcia wody oligoceńskiej również we Włochach. Projekt budowy takiego samego ujęcia dla osiedla Jadwisin został w budżecie pominięty. Duże kwoty wyasygnowano na działalność Domu Kultury we Włochach.

Ratusz dla Gminy

Mieszkańcy naszej gminy czekają na tę chwilę, kiedy wszystkie swoje sprawy będą mogli załatwić w jednym miejscu tj. w budynku przy Al. Krakowskiej 257, pierwszej z prawdziwego zdarzenia siedzibie Urzędu Gminy Warszawa-Włochy.

Konstrukcja budynku pochodzi z roku 1974. Dopiero 10 lat później została przeniesiona, złożona i ustawiona w obecnym miejscu. Początkowo miała tam mieścić się siedziba firmy Polifito, później-Art-B. Ciągłe nieukończony obiekt stał i straszyl swoim wyglądem a 20 lat zrobiło swoje.

Na szczęście budowla znalazła prawdziwego gospodarza jakim jest obecny Zarząd Gminy. Szybko podjęte zostały odpowiednie decyzje i przeznaczone środki finansowe na realizację inwestycji.

Głównym wykonawcą obiektu, jest znana z kilku wcześniejszych udanych budowli, firma "Progress-Investment Corporation" sp. z o.o., która rozpoczęła roboty w dn. 12.05 br. Obecnie w budynku przy Al. Krakowskiej trwają intensywne prace adaptacyjne i modernizacyjne aby jego wygląd miał godny i reprezentacyjny wygląd. Tylko pozornie wydaje się, iż na terenie budowy nic się nie dzieje. W rzeczywistości widać tam pracę. Obiekt wymaga, w pierwszej fazie, usunięcia zniszczonych

elementów i wbudowania nowych wraz z nadbudową jednej kondygnacji. Trwa osuszanie zalewanych przez lata piwnic, skuwanie zmurzonych tynków, usuwanie azbestowych uszczelnień z elewacji. Wykonawca prac wziął też pod uwagę potrzeby osób niepełnosprawnych aby miały ułatwiony dostęp do Urzędu i mogły swobodnie się po nim poruszać. Całość robót nadzorowana jest i koordynowana przez inż. Zenona Nowaka, radnego i członka Zarządu Gminy, autora niniejszej publikacji.

Ustawa Warszawska "podarowała" ciężar tej budowy naszej Gminie. My musimy temu zadaniu podołać. Pomagając nam w tym przedsięwzięciu władze wojewódzkie i stołeczne.

Za rok (20 sierpnia lub wcześniej) zostanie przecięta wstęga i obiekt zostanie oddany do użytku.

Mieszkańcy załatwią tutaj wszystkie sprawy, znikną uciążliwości powodowane obecnymi warunkami lokalowymi Urzędu. W nowym budynku znajdą też siedzibę jednostki budżetowe Gminy m.in. Ośrodek Pomocy Społecznej, Zarząd Budynków Komunalnych.

Zenon Nowak

... tego nie komentujemy

(wg Naszego Zwiastuna Nr 4 z 15 września 1995 r.)

Okęcie odwołuje radnych Włoch

Na wczorajszej sesji rady Włoch członkowie komisji rewizyjnej zarzucili burmistrzowi, że przekroczył swoje kompetencje. Sprawa dotyczy budowy ratusza: burmistrz wypłacił firmie Progres dwie zaliczki: jedną - 5 mld i drugą - ponad 6 mld starych złotych.

Zdaniem członków komisji miał prawo, za zgodą rady gminy, wypłacić tylko 5 mld. - W umowie z Progresem nie ma mowy o zaliczkach - mówi radna Elżbieta Gałązka. - Uważam to za jawne naruszenie prawa.

Sprawa została poruszona na sesji w związku z głosowaniem o odwołanie radnych Elżbiety Gałązki i Janusza Woj-

dalskiego z funkcji członków komisji rewizyjnej. - Zostaliśmy odwołani, bo chcieliśmy dociec prawdy - mówi Wojdalski. - Poza tym jesteśmy radnymi z Włoch, którzy są w radzie mniejszością niewygodną dla radnych z Okęcia.

Spory między radnymi z Włoch i Okęcia trwają już od dawna.

- Burmistrz nie zrobił nic, co by nie było zgodne z prawem - tłumaczy wiceburmistrz Radosław Węglarski. - Po pierwsze ma prawo do wielokrotnego wypłacania zaliczek w wysokości do 5 mld, a poza tym o drugiej, sześciomiliardowej zaliczce zdecydował zarząd gminy.

AGNES

... czym zakończyło się dociekanie prawdy? (wg Gazety Wyborczej z 16 września 1995 r.)

Mała, duża władza

WŁOCHY. Rozłam w gminie

Radni Okęcia i Włoch znaleźli się po przeciwnych stronach barykady. Poszło o budowę ratusza. Jedni chcieli za wszelką cenę mieć własną siedzibę, inni uważali, że ważniejsza jest kanalizacja.

Ustawa Warszawska połączyła w jednej gminie dwie różne społeczności: Okęcie i Włochy.

Okęcie to dzielnica kontrastów. Z jednej strony nowe osiedla – z drugiej stare domki, często bez kanalizacji. Równocześnie jednak lokalizacja lotniska na Okęciu sprawia, że dzielnica dysponuje wielkim potencjałem gospodarczym, umożliwiającym np. stworzenie strefy ekonomicznej.

Włochy zaś są starą osadą domów jednorodzinnych, w której samorządność ma już długą tradycję. Mieszkańcy sami zakładali tam gaz i kanalizację. O lokalnej atmosferze mówią: „Taki mały kapitalizm oswojony przez demokrację”.

Dobre złego początki

Na początku dogadywali się bez problemu. Po wyborach '94 wyłonili wspólny, pięcioosobowy zarząd. Burmistrz Leszek Kaczyński był z Okęcia, wiceburmistrz Tomasz Zemla z Włoch. Po dwóch miesiącach obie grupy przestały się rozumieć. Potem burmistrz zaczął podejmować nie konsultowane z zarządem decyzje.

– Nie chcieliśmy rozbić zarządu, mnożenia stanowisk – mówią radni z ugrupowania „Willa Włochy”. – Tymczasem okazało się, że członkowie zarządu pełnią nowe funkcje – naczelników wydziałów.

Ale prawdziwe problemy ujawniły się dopiero przy ustalaniu budżetu.

– To był nasz pierwszy budżet, nie mieliśmy żadnego doświadczenia, chcieliśmy być ostrożni. Tymczasem okazało się, że budżet ustalony przez burmistrza i jego doradców przewidywał wydatki większe niż dochody o 35 mld starych złotych. Na pokrycie tego deficytu zaproponowano kredyt bankowy. Nie mogliśmy tego zaakceptować. Zatwierdzenie budżetu spadło z porządku obrad – opowiada radny Tomasz Zemla z tego samego ugrupowania.

Ratusz nade wszystko

Przy okazji ustalania budżetu wyplęła sprawa budowy ratusza. To właśnie nie jego budowa zawyżała budżet. Bu-

dowę popierało Okęcie. Radni z osiedla Włochy uważali, że na to za wcześnie, że na początek pieniądze trzeba za-inwestować w infrastrukturę.

– Proponowaliśmy, żeby dłużnicy gminy wynajęli nam pomieszczenia – mówi Elżbieta Gałązka z „Willi Włochy”. – Zakłady ERA we Włochach mogły nam udostępnić dwa piętra w biurówcu.

Wiceburmistrz Radosław Węglarski, reprezentujący opcję Okęcia, tłumaczy: – ERA była zadłużona i gdyby splajtowała, nowi właściciele mogliby nas stamtąd wyrzucić.

Walka o większość

W radzie gminy najwięcej głosów mają ugrupowania: Okęcie i „Willa Włochy”. Trzecią, tzw. niezależną grupę tworzą radni z mniejszych ugrupowań. – Żeby odwołać burmistrza, którego pomysły uznaliśmy za groźne dla gminy, postanowiliśmy pozyskać tę trzecią grupę – mówią radni z „Willi Włochy”.

Burmistrza, któremu zarzucano niegospodarność, nieudolność w tworzeniu urzędu, odwołano na lutowej sesji. Radni zdymisjonowali także przewodniczącego i wiceprzewodniczącą rady z Okęcia. Czteruosobowy zastępczy zarząd funkcjonował przez dwa miesiące. Radni chcieli wybrać nowego burmistrza. Można to jednak zrobić, jeśli w sesji uczestniczy co najmniej dwie trzecie radnych. Tymczasem radni z Okęcia przez dwa miesiące nie przychodzili na sesje.

W tym czasie udało się zatwierdzić budżet. Nie przewidziano w nim funduszy na ratusz. Pieniądże przeznaczone głównie na rozwój infrastruktury.

Wiceburmistrz Radosław Węglarski przyznaje, że doszło do ostrej walki. – Radni z Okęcia celowo lekceważyli sesje rady, żeby nie doszło do nowych wyborów burmistrza – potwierdza. W tym czasie próbowaliśmy zdobyć tę trzecią, niezależną grupę.

I zdobyli ją. 10 kwietnia odbyła się sesja, na której ponownie wybrano na burmistrza Leszka Kaczyńskiego.

Karuzela stanowisk

– Pozyskali tzw. trzecią grupę. „Nowa koalicja” po wyborach dostała część stanowisk – mówi Janusz Wojdański z osiedla Włochy.

Nowe władze wróciły do pomysłu budowy ratusza. Finansują go przesu-
wając część wydatków przeznaczonych



min. na oświatę oraz z pieniędzy, które dostali od wojewody.

Jednocześnie rozpoczęło się dymisjonowanie z ważnych stanowisk w gminie radnych z „Willi Włochy”.

– Tak naprawdę liczy się ten, kto ma władzę – mówi wiceburmistrz Węglarski. – Oni się z nami nie patyczkowali. W łacie PRL-owskim stylu odwołali przewodniczącego rady Arkadiusza Oneksiaka i wiceprzewodniczącą Ewę Gajdę zarzucając im czerpanie osobistych korzyści. Karuzela stanowisk kręci się nadal. Ci, których kiedyś odwołano, teraz sami odwołują. Tyle że już bez uzasadnienia.

Zgody nie będzie

Przez półtora roku koalicja i opozycja w gminie zamieniały się miejscami. Między skłóconymi ugrupowaniami nie ma mowy o dialogu. Obie strony nawzajem zarzucają sobie przedkładanie prywatnych, regionalnych interesów ponad sprawy ogólnogminne.

– Każdy walczy o przywileje dla swojej społeczności, a ponieważ „kółka jest krótkie”, dla wszystkich nie wystarcza – komentują przedstawiciele „Włoch”.

Wiceburmistrz Węglarski liczy na to, że sytuacja wróci jednak do normy. – Wszystko się uspokoi, kiedy stanie ratusz – mówi.

Tymczasem na najbliższą sesję rady przygotowano już uchwałę o odwołaniu kolejnych radnych z „Willi Włochy”. Stracą wpływy w kolejnej komisji.

AGNIESZKA JURCZAK

Wiadomość z ostatniej chwili Jest Poradnia Okulistyczna

przy ul. Rejonowej 28/30
Uroczyste otwarcie nastąpiło
2 października 1998 r.

Zapisy i przyjęcia pacjentów
od 12 października 1998 r.

Nr tel. do rejestracji 863 74 83

* Państwowa Szkoła Muzyczna Nr 5 we Włochach
ul. Globusowa 24 tel. 863-73-02 zatrudni sprzątaczkę - etat, zlecę prowadzenie bufetu szkolnego w godzinach popołudniowych.

* Dostawa jabłek Tadeusz Kamiński tel. 12-04-93, lub 0486-680-546.

* Szukam pracy w domu (np. chałupnictwo) - tel. 863-55-97

* Naprawa pralek automatycznych. Ryszard Kieroński, ul. Świerszcza 10, tel. 863-58-18.

* Zakład stolarski wykona okna, drzwi, schody, szafy. tel. 863-89-42.

* Kupię 2m³ dębiny suchej, kl. 150 mm i 25 mm. tel. 863-89-42.

* Pomóżcie nam spędzić rok szkolny w kwiatach! Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 266 przy ul. Promienistej 12a zwracają się z prośbą do mieszkańców Włoch. Chcielibyśmy ukwiecić naszą szkołę i może w Waszych domach są kwiaty, które wyrosły zbyt dużo, u nas jest dużo miejsca i chętnie zadbamy o nie dalej. Czekamy na wiadomość pod telefonem 863-73-04. Rośliny odbierzemy. Dziękujemy.

KOMISARIAT POLICJI, tel. 863 76 55

PRZYCHODNIA LEKARSKA, ul. Rejonowa 28/30 tel. 863 74 83

TAXI WŁOCHY, tel. 863 78 99

TRANSPORT do 3 ton, tel. 863 47 28

Naszych Seniorów informujemy,

że od 1 lipca 1998r Klub Seniora z ulicy Techników 40 został przeniesiony do Domu Kultury na ulicę Chrobrego 27.

W nowym miejscu Seniorzy mogą przebywać w lepszych warunkach niż dotychczas.

Numer telefonu do Domu Kultury 863 73 23.

Ogłoszenia:

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń

Szkoła Rodzenia

Przygotowanie do świadomego i czynnego urodzenia dziecka. Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki w godz. 18.⁰⁰ - 20.⁰⁰

w Przychodni przy ul. Ciszewskiej 7.

Szczegółowe informacje i zapisy :
tel. 863-91-30 (rano) i 863-87-65
(po południu).

* Potrzebna krew - Dar serca. Stacja Krwiodawstwa w szpitalu przy ulicy Barskiej tel. 822-46-31 (do 36) wew. 283.

KODY KRESKOWE samoprzylepne - druk tel 863 94 81

WOKAN - woda, kanalizacja, podłączenia, projektowanie, realizacja, nadzór - tel. 863 74 55

PRALNIA EKOLOGICZNA, ul. Chrobrego 38, tel. 863 90 91

Profesjonalne pranie dywanów, wykładzin, tapicerki tel. 863 55 91

"BEYOND" 2000 - Szkoła Języków Obcych tel. 863 47 42

WYDAWCA: STOWARZYSZENIE SPOŁECZNO KULTURALNE

MŁOŚNIKÓW WŁOCH WILLA WŁOCHY

Redakcja zastrzega sobie prawo doboru materiałów przeznaczonych do opublikowania

KOLEGIUM REDAKCYJNE:

Piotr Dmowski, Elżbieta Gałązka, Robert Góral, Tadeusz Kolasinski, Jerzy Mika, Janusz Wojdański (redaktor naczelny), Tomasz Zemla

ADRES REDAKCJI:

02-474 Warszawa 97, Skrytka pocztowa 22, Tel.: 863-81-43, 863-83-07

Skład komputerowy: Elżbieta Gałązka i Robert Góral

Opracowanie graficzne: Jerzy Mika

Druk: P.P.H. POLIGRAFIA-OPAKOWANIA J. Mika 02-405 Warszawa, ul. Rybnicka 14